DZIENNIK POLSKI

ORGAN STRONNICTWA POLSKIEJ DEMOKRACJI

Nr.732 PONIEDZIAŁEK 18.WRZESNIA 1944. ROK V.

WIELKI DESANT SPRZYMIERZONYCH W HOLANDII.-

Wczoraj wielkie siły I-szej armii powietrznej aliantów - w skład której wchodzą wojska spadochronowe,brytyjskie,amerykańskie i polskie - wylądowały w połudn. Holandii w delcie Renu. Lądowanie poprzedzone dwugodzinnym bombardowaniem odbyło się za pomocą 1.000 szybowców i samolotów transportowych,osłanianych setkami myśliwców. Nie napotkano żadnych samolotów wroga. Operacja uzyskała pełne powodzenie i dalszy jej przebieg jest pomyślny. W pierwszym rzucie uwolniono kilka miast. Pułki skoczków wylądowały na tyłach armii niem.,walczącej z I-szą armią bryt.,która równocześnie z desantem rozpoczęła natarcie przez kanał Escaut. Bryt.kolumny pancerne i piechota idą szybko naprzód mimo oporu. Polskie wojska pancerne przekroczyły granicę holenderską koło Hulst. Główna kwatera sprzymierzonych ostrzegła Niemców przed stosowaniem jakichkolwiek gwałtów i bezprawia na żołnierzach holenderskiej armii krajowej,stojącej pod rozkazami ks.Bernarda i wchodzącej w skład wojsk gen.Eisenhowera.- Wszystkie zbrodnie będą bezlitośnie ukarane. Równocześnie gen.Eisenhower wezwał ludność połudn.Holandii do podporządkowania się rozkazom ks.Bernarda i dowódców,rozpoczęcia walki z Niemcami,ochrony urządzeń przemysłowych i zbiorników paliwa oraz zbierania materiału dowodowego przestępstw niemieckich. Ludność półn.Holandii ma zachować pełny spokój i oczekiwać dalszych rozkazów. Rząd holenderski w Londynie wezwał swych kolejarzy do ogólnego strejku.- Marsz.Montgommery w rozkazie do armii bryt. głoszącym generalne natarcie - stwierdził, że cała Francja i Belgia są uwolnione, a armie aliantów stoją u bram Niemiec, W dotychczasowej kampanii wzięto 400.000 jeńców,a ludność niem.zdaje sobie sprawę z beznadziejnej sytuacji. "Atlantic Wall" donosi,iż w części Holandii objętej desantem wybuchło ogólne powstanie. Holenderska AK obsadza mosty,wysadza linie kolejowe i atakuje mniejsze oddziały niem. Ciężkie walki toczą się od ujścia Renu między jego ramionami i rzeką Leck,aż do granic Rzeszy. W pierwszym rzucie lądować miało 15.000 spadochroniarzy. Lądowaniem zagrożonych jest 6 niem.dywizji,stojących w obliczu odcięcia i otoczenia. Punktami najcięższych zmagań - co nie zostało jeszcze potwierdzone przez Londyn - mają być : wąski pas między ramionami Renu,rejon Eindhoven oraz czworobok Nijmegen,Arnheim,Emmerich,Kleve.-

Na stukilometrowym froncie linii Zygfryda duże postępy aliantów. Wojska amer. uderzając z holend.Limburgii przekroczyły w nowym miejscu granicę Rzeszy na północ od Akwizgranu,łamiąc linie umocnień. Akwizgran jest zupełnie otoczony,w mieście walki uliczne. Na wschód od Akwizgranu główne fortyfikacje linii Zygfryda przełamane,autostrada Akwizgran-Kolonia przerwana,Amerykanie maszerują na Kolonię,odległą tylko o 35 km. Amer.atak z Luxemburga zrobił nowy wyłom na północ od Trewiru. Przełamano główne umocnienia. Wchodząc w Rzeszę na 20 km.,osiągnięto miasto Bitburg. Trewir znajduje się pod ogniem ciężkiej artylerii. Na całym froncie 100 km.Niemcy znajdują się w odwrocie. Na odcinku Mozeli Metz jest otoczony z trzech stron. Sprzymierzeni zajęli Thionville,przerywając niem.linię obronną nad Mozelą. Posunięto się za Nancy 25 km.i zdobyto Luneville. W połudn.Francji zajęto Modane na granicy włoskiej. Ilość jeńców wynosi tu już 82.000. Armia kanadyjska rozpoczęła natarcie na Boulogne,zewnętrzne linie zostały zdobyte. Atak poprzedzony był silnym bombardowaniem,w czasie którego zrzucono 3.500 ton bomb.

Według wiadomości ze źródeł neutralnych, Hitler mianował z powrotem marsz.Runstaedtta naczelnym dowódcą na zachodzie. "Atlantic Wall " donosi o chaosie panującym w całej Nadrenii. Przez Kolonię przewalają się tłumy uciekinierów i rozbite wojska. Ludność Kolonii szturmuje do biur NSDAP,by dowiedzieć się o losie swoich najbliższych,zmobilizowanych i wysłanych do kopania szańców. Nastąpiła przerwa w dowozie żywności,wieśniacy zaprzestali dostaw kontyngentów.Administracja jest zupełnie zdezorganizowana i unieruchomiona.

BITWA O WARSZAWĘ.

Gen.Bór doniósł telegramem do Londynu, że nawiązana została współpraca między dowództwem AK,a kwaterą gen.Rokossowskiego.-

~~Nawiązano również łączność~~ między oddziałami AK i sowieckimi. Od 13.bm.stałe zrzuty w śródmieściu, Na Mokotowie, Zoliboźu i Czerniakowie broni, amunicji i żywności przez samoloty sowieckie. Myśliwce sow.i artyleria przeciwlotnicza zwalczają nad Warszawąniem.bombowce. W śródmieściu inicjatywa w naszym ręku. Na Zoliboźu Niemcy prowadzą walki obronne. Na ul.Książęcej i koło Sejmu ataki naszych oddziałów. W południ.części Warszawy nieprzyjaciel próbuje oczyścić drogi objazdowe, ponieśliśmy tu pewne straty terenowe w rej.Sielc, gdzie Niemcy wprowadzili w akcję czołgi i nurkowce, Z Powązek i Woli silny ogień artyleryjski na miasto i Pragę. Sow.artyleria i samoloty bombardująniem.pozycje. Zauważono koncentrację Niemców w puszczy Kampinowskiej. Nasze oddziały rozbijają koncentracje wroga. Niemcy rozpoczęli w Warszawie wysadzanie obiektów wojskowych i gmachów publicznych.

Komunikat ros.donosi o masowaniu wojsk do generalnego szturmu na Warszawę. Na północ od Pragi przełamano linie wroga i zdobyto liczne miejscowości, dokonując manewru okrążającego Warszawę.

INNE FRONTY.

Na zachód od Mitawy odparto kontrataki niem. W Słowacji pełny kontakt z powstańcami słowackimi. "Atlantic Wall" mówi, iż formacje ros.czołgów i piechoty weszły na Słowację i rozpoczęły pochód na Bratysławę. Dolina Wagu ma się znajdować w ręku Rosjan i Słowaków. W Siedmiogrodzie Rosjanie zdobyli Turda w marszu na Cluj.

FRONT FINSKI. - Niemcy próbowali obsadzić wyspę Haglund w zatoce fińskiej. Wojska fińskie wspomagane lotnictwem sow.zniszczyły desant i zatopiły 10 niem.statków. Spodziewane jest wypowiedzenie wojny Niemcom przez Finlandię tymbardziej, iż Hitler dał upoważnienie gen.Rendulicowi na wszelkie kroki bojowe, potrzebne do uchronienia wojsk niem.w Finlandii przed rozbrojeniem i internowaniem. W Finlandii znajduje się jeszcze 9 niem.dywizji, które nie zdążyły opuścić Finlandii w wyznaczonym terminie do dn.15.bm.

FRONT BAŁKANSKI. - Wojska ros.wkroczyły do Sofii. Armia marsz.Tito wspomagana flotą sprzymierzonych zdobyła dalmatyńskie wyspy Brac, Chwar i Korczulę, o inne wyspy trwają walki. Dywizje niem.w Grecji są zupełnie odcięte, bowiem praktycznie Jugosławia jest w rękach Tito i oddziałów ros. Wszystkie linie komunikacyjne są przerwane. W Chorwacji powstańcy uwolnili obozy koncentracyjne. W Grecji zdobyli powstańcy na Peloponezie miasta Kalamata i Pirgos.

FRONT WŁOSKI. - Zacięte walki na 20-to kilometrowym odcinku między Apeninami a Adriatykiem. Lotnisko w Rimini zostało zdobyte, wzięto 7.700 jeńców. Na odcinku środkowym zdobyto Via Reggio na północ od Florencji.

FRONT LOTNICZY. - 800 bombowców dokonało nalotu na Kilonię. Straty własne 11 maszyn. Zbombardowano również Berlin i Lubekę. Z Włoch zbombardowano w nocy 9 rafinerii koło Budapesztu, w dzień 500 maszyn atakowało Budapeszt. W dzień i noc bombardowane są lotniska w Rzeszy i Holandii, Moskity dokonały nalotu na Brunszwig i Dortmund.

FRONT PACYFIKU. - Amerykanie dokonali nowych desantów na wyspach Palau.

OSTATNIE WIADOMOSCI - godzina 9.20 rano.

- W czasie wczorajszego desantu na Holandię szybowce przewiozły lekkie czołgi, 75 milimetrowe haubice i samochody. Straty w czasie desantu bardzo małe. Polska dywizja pancerna zepchnęła Niemców w morze u ujścia Skaldy. Atak na linie Zygfryda od Maastricht po Belfort jest w pełnym rozwoju. Kontrataki niem.na wschód od Akwizgranu zostały odparte, alianci posunęli się naprzód. Pod Bolendorf i Eszternau dokonano nowych wyłomów w linii obronnej. Pod Nondschnau Amerykanie rozpoczęli nowy atak. Brest był dwa razy bombardowany. Dowódca polskiej dywizji gen. Maczek złożył uznanie polskiej ludności cywilnej we Francji za jej wielki udział w walce podziemnej.

- Pod Sanokiem i Krosnem Rosjanie rzucili nowe wojska do ataku. Pod Bauske koło Mitawy dokonano wielkiego wyłomu w niem.liniach. Rosjanie dokonali masowych nalotów na Siedmiogród i pewne miejscowości w Czechach.

- Dwie fińskie brygady stoją już w pełnej walce z Niemcami, którzy rozpoczęli palenie wsi w półn.Finlandii.

- Wczoraj skończyła się konferencja w Quebec. Prez.Roosevelt i prem.Churchill wydali wspólne oświadczenie, w którym stwierdzają, iż w krótkim czasie przy współpracy sztabów uzgodniono wszystkie plany wojny z Niemcami i Japonią. Rozważono również szereg zagadnień, związanych z organizacją pokoju. W końcowych naradach uczestniczył min.Eden, który wyjeżdżając do Quebec oświadczył, iż otrzymał wiadomości o tak wielkiej doniosłości, że musi je osobiście omówić, nie mogąc powierzyć ich kurierom. Przed wyjazdem konferował z prem.Mikołajczykiem i min. Romerem.

WIADOMOSCI RADIOWE.

- Nad walczącą Warszawą unosiła się dłu go atmosfera intryg, niedomówień i oszczerstw. Trzeba było długich i ciężkich dni walk, - aby sytuacja się wyjaśniła. W ostatnich - dniach ogłoszono dwa oświadczenia : pierw- sze - dotyczące obrad i kontaktów z woj. - skiem sowieckim w sprawie walk o Warszawę, drugie mówi o współpracy Polaków z naszym- brytyjskim aliantem w sprawie pomocy dla - Warszawy. W opinii angielskiej następuje - zwrot na naszą korzyść. Dziennik angielski "News Chronicle" dotychczas sprawie pol - skiej nieprzychylny zmienił ton i pisze : "Jeśli nie znajdziemy rozwiązania problemu polskiego, to jakżeż liczyć możemy na przy- jaźń polsko-sowiecką. Sprawa Warszawy rzu- ca cień na nadchodzące wypadki". Pismo od- nosi się krytycznie do stosowanych przez - Sowiety deportacji z Polski i do odmowy - Sowietów na prośby Anglii udzielenia baz - wypadowych dla samolotów alianckich. Okre- śla ono to jako nonsens polityczny. Arty - kuł ten wyraźnie dowodzi powszechnej popra wy opinii brytyjskiej w stosunku do pol - skiej sprawy.

- Kardynał katolicki w Kanadzie wydał - orędzie do wszystkich państw, w którym pię- tnował okrucieństwa Niemców względem Pola- ków. Mówił, że Polska musi mieć wolność, nie podległość i integralność. Zarządził potem modły wiernych za sprawę Polski i Warsza - wy.

- Z Ottawy donoszą, że prez. Roosevelt - położy swój podpis pod nową ustawę, wyznacza jącą coroczne święto ku pamięci Pułaskiego na dzień 11. października.

- Minister Banaczyk przemówił do Pola - ków we Francji. Podkreślił on niezłomną - walkę organizacji podziemnych na terenie - Francji, wykrycie wyrzutni bomb latających, co przyczyniło się do obrony Londynu, oraz ofiarną walkę o wolność. Minister wezwał - swych rodaków, by nie dali się sprowokować- nieodpowiedzialnym czynnikom i by pokłada- li zaufanie w rządzie polskim. Minister - dziękował Polakom za ich pracę na terenie- Francji od początku wojny aż do chwili -- obecnej. Dziękował za tajne radiostacje we Francji prowadzone przez nich. Stwierdził, że swą czynną pomocą w walkach ze wspólnym wrogiem - Niemcami, pogłębili Polacy we --- Francji długotrwałą przyjaźń pomiędzy Fran cją a Polską. Z dumą podkreślił minister - walkę Polaków we Francji o takie same ide- ały wolności. Niech żyje Polska, niech żyje Francja - zakończył minister swoje przemó- wienie.

- Patrioci włoscy walczą, rozszerzając - terytorium. Organizują strajki, udaremniają zarządzenia włoskie, dezorganizują linie ko- munikacyjne, niszczą składy i przedsiębior - stwa. Wysadzili ostatnio w powietrze gmach- Gwardii Faszystowskiej. Zginęło tam 12-tu - faszystów. Partyzanci przeprowadzają ponad- to poważne operacje wojenne, łącząc się z -- patriotami jugosłowiańskimi i francuskimi.- Ogólna liczba partyzantów włoskich wynosi - około 40.000. Wojska marsz. Tito rozbroiły - w Serbii 3.600 żołnierzy bułgarskich.

- W Wielkiej Brytanii zebrała się kon - ferencja przywódców Partii Pracy z całego - Imperium. Na pierwszym posiedzeniu jedno - głośnie stwierdzono determinację prowadze-- nia obecnej wojny aż do ostatecznego poko - nania przeciwników. Brytyjski minister --- spraw wewn. Morrison, jeden z przywódców Par- tii Pracy oświadczył, że niema istotnej róż- nicy między wojną przeciw Japonii, a wojną - przeciw Niemcom i że będzie ona prowadzona- z tym samym rozmachem, energią i determina - cją. Min. handlu Dalton, również specjalista- oświadczył, że należy zapewnić totalny pokój i uczynić go pewnym.

- "Daily Telegraph" w artykule wstępnym- p.t. "Strach Niemców" pisze : Mamy wiele po- wodów do zadowolenia, nietylko dlatego że - armie nasze zwyciężają, ale także dlatego - że nastroje Niemców są bardzo ponure. Lud - ność Niemiec obawia się wojny. Poważne siły sojusznicze działają już wewnątrz Rzeszy, - a ludność nie wytrzymuje tego nerwowo. ---- Wzrastający nacisk koło Treville jest wspie rany przez natarcie z Holandii. Władze niem. wydały do ludności Nadrenii płomienną odez- wę, wzywającą do obrony i stawiania oporu, - choćby pozostał już tylko jeden karabin i - jeden nabój w lufie. Żaden rząd jeszcze nie przyznał się tak otwarcie do militarnego i politycznego bankructwa. Od ludności Nadre- nii wymaga się by walczyła, jednak nie daje- się jej zapewnienia dostatecznej pomocy lo- tniczej.

- Ekonomista angielski pisze na łamach - "News Chronicle" na temat stosunku do zwy - ciężonych Niemiec: w pierwszym rzędzie trze ba będzie przeprowadzić całkowitą demobili- zację, wydać zakaz noszenia mundurów z wyjąt kiem policji, której da się ograniczoną --- ilość broni. Posiadanie broni przez ludność cywilną należy najsurowiej karać.

- Jak wiemy, odbyła się w Quebec wielka - konferencja między mężami stanu z udziałem- szefów sztabu obu stron. Korespondent radia brytyjskiego w Waszyngtonie donosi, że wszy- stko wskazuje na to, iż zostanie mianowany - jeden naczelny dowódca na cały Daleki Wschód i Pacyfik. Będzie to niewątpliwie admirał i jest rzeczą pewną, że zostanie nim Ameryka -

nin. Jak wiadomo dotąd istnieją na tym terenie trzy rejony : Azji południowo-wschodniej /Cejlon,Indie,Birma/ pod dowództwem lorda Mountbatten,Pacyfiku południowo-zach. pod dowództwem gen.Mac Arthura i Pacyfiku północnego pod dow.admirała Chester Nimitza. Korespondent "Timesa" z Quebec pisze: jakkolwiek oficjalnie rzecznicy podkreślają wojskowy charakter konferencji prem.Churchilla i prez.Roosevelta,to jednak komentarze prasowe wyrażają przekonanie,że zostały poruszone sprawy bezpieczeństwa powojennego i inne zagadnienia związane ze zwycięstwem i organizacją nowego życia. Podkreśla się, że rozwój wypadków wysuwa nowe zagadnienia francusko-niemieckie.

- Gen.de Gaulle przemówił przez radio paryskie. Oznajmił on,iż powstają nowe dywizje francuskie,które pójdą do walki. Dziś 5/6 Francji jest już całkowicie oswobodzonych. Bryt.sprawozdawca radiowy oświadczył, że na uwolnionych terenach Francji zostały już uruchomione fabryki w 8 dni po oswobodzeniu kraju. Podkreślił on fakt,iż robotnicy i pracownicy fabryczni nie dopuścili do niszczenia przez Niemców urządzeń.

- "Daily Mail" pisze: Ostatnio rozeszły się pogłoski,że Niemcy szukają dróg porozumienia ze sprzymierzonymi. Pogłoski te zostały oficjalnie przez rzecznika rządowego zaprzeczone. Opierały się one na fakcie tajemniczych podróży różnych osobistości niemieckich do Lizbony i Madrytu. Rozmowy z Niemcami mogą być przeprowadzone tylko wtedy,kiedy dowództwo niem.zwróci się do gen.Eisenhowera o zawieszenie broni. Niema w Niemczech osoby ani grupy ludzi,z którymi rządy sprzymierzonych mogłyby rokować. Dla Niemiec pozostała tylko bezwarunkowa kapitulacja. Teraz Niemcy nie będą mogli mówić, że nie zostali pobici. Gen.Eisenhower zadecyduje,kiedy padną ostatnie strzały. Nie ulega wątpliwości,że Goebbels wykorzysta to stanowisko sprzymierzonych dla wzmocnienia frontu wewnętrznego. Rząd Wielkiej Brytanii i wszystkie rządy sprzymierzone zgadzają się,że jest to jedyny sposób przypieczętowania klęski Niemiec. Bezwarunkowa kapitulacja - to jedyny sposób dla pozostawienia wolnej ręki sprzymierzonym,którzy będą mogli robić,co będą uważali za konieczne.

- "Times" pisze w artykule wstępnym : Armie sprzymierzonych stoją obecnie wzdłuż linii Zygfryda. Wiadomo,że są to silne fortyfikacje,mają jednak dla Niemców niedogodne strony. Linia Zygfryda była bowiem budowana kilka lat temu,i jest ona rozbudowana wgłąb,przewidziana dla akcji ruchomej. Niemcy wówczas nie przypuszczali,że będą mieli brak dobrych i wyszkolonych żołnierzy z dobrym uzbrojeniem. Linia ta napewno nie została przewidziana jako linia obronna zdemoralizowanego wojska. Nawet teraz mają oni jeszcze trochę dobrych żołnierzy,którzy mogą podtrzymać innych,ale nie wystarczającą ilość,aby utrzymać całą linię. Obecna wojna błyskawiczna wykazała,że najważniejszą rzeczą jest utrzymanie inicjatywy. Rzecz,którą dzisiaj wykonać można z łatwością za kilka dni może być trudnym zadaniem. Co leży za linią Zygfryda i czy rzeczywiście każdy dom i każdy próg będzie fortecą ? Możliwe,że Hitler wypełni tę swoją zapowiedź. Trudno w tej chwili przewidzieć czy uda mu się tak rozbudować system obronny,ale prawdopodobnie on sam tego nie wie,dopóki się nie przekona. Powien amer.korespondent wojenny w lecie 40-tego roku zwiedził linię Zygfryda i Maginota. Według jego opisu linia Zygfryda niema takiego charakteru obronnego jak linia Maginota.- Składa się ona z szeregu miast obronnych, które sięgają na 30 km.poza Ren. Gniazda te są tak zamaskowane,że czasami robią wrażenie folwarku. Do całkowitego obrazu nie brakuje nawet bydła i rolników przy pracy. Inne mają wygląd blockhausów,przykrytych ciężką płytą betonową. Dostosowane są jednak tylko do ataków artylerii polowej i przeciwlotniczej, a nie do ciężkiej. Obrona takiej linii zależna jest od wojsk ruchomych,które Niemcy będą w stanie użyć przy ich fortyfikacjach.Wojsk takich właśnie brak Hitlerowi,gdyż jedyna do tego nadająca się armia została rozbita we Francji.

- Z dniem 17.września przestał w Londynie obowiązywać szereg przepisów o zaciemnieniu. Po pięciu latach ulice będą oświetlone normalnie pod warunkiem tylko posiadania urządzeń,pozwalających na natychmiastowe wyłączenie światła. Do zaciemnienia okien wystarczą zwykłe zasłony. Zniesiono również obowiązek należenia do służby przeciwpożarowej lub pełnienia innych funkcji w tzw.gwardii cywilnej. Wszystkie dzienniki angielskie omawiają to najnowsze zarządzenie. "Times" w artykule wstępnym podkreśla zarazem symboliczne i praktyczne znaczenie złagodzenia przepisów o obronie przeciwlotniczej. Jest to dowód,że już świta jutrzenka zwycięstwa.- Pod wz lędem praktycznym najważniejsza jest strona psychologiczna dzięki wyłączeniu deprymującego wpływu,jaki na ludność wywierają ciemności.

NA FUNDUSZ PRASY : Krakowiak-50,Lot-100,Mylana-100,B.H.W.Z.-230,Granit-70,Jutro-550, Lot-50,Hanka-150,Wodzisław-tusz. Powtórnie Sulpek-100,
Tom i Ska-500,Nadzieja-20,XX-100,Gromada-50, Ferment M-160 zł.
POLSKA DEMOKRACJA - ŻOŁNIERZOM POLSKIM : Tom i Ska-500,Od Przyjaciela-5.000 zł.